

Biblioteka Jagiellońska
Cena pojedynczego numeru porannego we Lwowie i na prowincji:

5 Mk.

wychodzi dwa razy dziennie

Ceny ogłoszeń:

Miejscowych i zamiejscowych za 1 wiersz rozp., w ogłoszeniach 10 Mk. Za 1 wiersz w nadz. nekrolog. 30 Mk. Za 1 wiersz na 1-szej stronie 100 Mk. Za 1 wiersz w kronice 60 Mk. Po kronice 50 Mk. Drobne ogłoszenia za 1 słowo 4 Mk. Paski na kolumnach tekstowych w cenie nadesłanego. — Ogłoszenia w porannym wydaniu o 50% droższe.

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni:
Lwów ul. Zimorowicza 11-15.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego“.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Dr. Wacław Majbaum.

Lloyd George w sprawie Wschodniej Małopolski.

Wiedeń. (Tel. wł.) 15 lipca. Dzienniki wiedeńskie donoszą, jakoby w angielskiej Izbie gmin dn. 14 bni Lord Cecil wniósł interpelację w sprawie Galicji Wschodniej. Lloyd George, odpowiadając na interpelację powiedział:

Galicja Wschodnia znajduje się obecnie pod wojskową okupacją Polski, stosownie do układu z dnia 25 czerwca 1919 roku. Ostateczna przynależność Galicji Wschodniej nie jest jeszcze uregulowana, jednakże według traktatu z Saint Germain zwierzchnie pra-

wa Austrii nad Galicją Wschodnią przeniesione zostały na mocarstwa sprzymierzone z tem, że Rada Najwyższa jest upoważniona do wydania postanowienia o losie tego kraju.

Dotychczas nie wydano żadnego rozporządzenia w celu uregulowania przyszłości Galicji Wschodniej, ani też w celu zapewnienia ludności praw, przysługujących jej na mocy układu z dn. 25 czerwca 1919 r. Doniesienie, że Polacy uprawiają kolonizację Galicji Wschodniej odpowiada faktom.

Rada najwyższa zbierze się nie wcześniej, jak przy końcu lipca.

Londyn. (Tel. wł.) 15 lipca. Dzienniki donoszą, że rząd angielski wyraził w Paryżu życzenie odroczenia terminu zwołania Rady Najwyższej do czasu po 21 lipca. W odpowiedzi na to, rząd francuski zaproponował zwołanie Rady Najwyższej na dzień 24 lipca.

Rządy sprzymierzone wyznaczyły komisję ekspertów do podziału G. Śląska i eksperci ci wyjadą na G. Śląsk w dn. 16 lipca. Rzecznicy zwrócić się prawdopodobnie do rządów swoich z prośbą o opóźnienie terminu Rady Najwyższej, gdyż mieć będą zbyt mało czasu na rozstrzygnięcie sprawy.

Z faktu wysłania na G. Śląsk komisji rzeczoznawców można wnioskować, że komisja międzysojusznicza w Opolu nie doszła do jakichkolwiek wniosków.

Paryż. (PAT.) W sprawie zwołania Rady Najwyższej podają dzienniki paryskie na podstawie informacji angielskich, że data rozpoczęcia tej konferencji nie jest jeszcze znana. Lloyd George nie opuści Anglii przed zakończeniem obrad z przedstawicielami Irlandji.

„Matin“ zauważa, że kwestja G. Śląska nie jest w żadnym wypadku tak pilna, aby nie pozwalała na odłożenie jej aż do czasu ukończenia konferencji warszawskiej, na której omawiane będzie ogólne położenie Niemiec w związku z rozbrojeniem ich na lądzie.

O przyspieszenie rozstrzygnięcia sprawy śląskiej.

Bytom. (Tel. wł.) 15 lipca. (Od naszego specjalnego sprawozdawcy.) Angielski ambasador w Paryżu, lord Harding, otrzymał polecenie zawiadomić rząd francuski, że Anglia zgodziła się ostatecznie na wysłanie komisji rzeczoznawców na Górny Śląsk, by przyspieszyć ustalenie granic niemiecko-polskich.

Komisja rzeczoznawców uda się bezwzględnie na Górny Śląsk, by jak najszybciej złożyć sprawozdanie.

Bytom. (Tel. wł.) 15 lipca. (Od naszego specjalnego sprawozdawcy.) Kontrolor powiatowy wyjeżdża

na dłuższy czas do Londynu, celem porozumienia się z kierującymi osobistościami.

UZGODNIENIE ZAPATRYWANIA ANGLJI I FRANCJI

Bytom. (Tel. wł.) 15 lipca. (Od naszego specjalnego sprawozdawcy.) Według doniesień z Londynu osiągnięte rzekomo zostało ostateczne porozumienie co do podziału Górnego Śląska między rządem francuskim a angielskim. Opinia angielska zbliża się do zapatrywania polsko-francuskich. Rada Najwyższa, która zbierze się dnia 19 lipca br., załatwi kwestję podziału Górnego Śląska tylko formalnie

Podjeżenia III międzynarodówki.

Paryż. (Tel. wł.) 15 lipca. Dziennik „Humanite“, który jest organem III. międzynarodówki, donosi, jakoby w ciągu ostatnich miesięcy przewieziono na Górny Śląsk 20.000 wojsk francuskich z armji nadreńskiej. Prócz tego miano przetransportować na G. Śląsk znaczne zapasy materiału wojennego. „Humanite“ utrzymuje, że te wojska i materiały przeznaczone są w rzeczywistości dla Polski i Rumunii na wypadek ataku Rosji sowieckiej.

Bytom. (Tel. wł.) 15 lipca. (Od naszego specjalnego sprawozdawcy.) Jak donoszą z Koblencji i Moguncji mają wkrótce przybyć na Górny Śląsk nowe wojska aljańskie, a głównie angielskie. Od soboty wyjeżdżają codziennie na Górny Śląsk 4 pociągi z wojskiem angielskim.

Niemcy uciekają z Górnego Śląska.

Bytom. (Tel. wł.) 15 lipca. (Od naszego specjalnego sprawozdawcy.) Gazety niemieckie donoszą z urzędowego źródła, że od czasu ponownego przywrócenia komunikacji Górnego Śląska z Niemcami, 40.000 Niemców opuściło obszar Górnego Śląska.

UCHODŹCY POLSCY PROSZĄ KOMISJĘ MIĘDZYSOJUSZN. O UMOŻLIWIENIE POWROTU.

Bytom. (PAT.) Uchodźcy polscy z powiatów zachodnich G. Śląska zmuszeni do ucieczki przed prześladowaniami niemieckimi, a przebywający w obozach uchodźców w Goczałkowicach powiatu Pszczyńskiego wystali do komisji międzysojuszniczej w Opolu następującą prośbę:

My, uchodźcy polscy z powiatów strzeleckiego, kozielskiego, opolskiego, raciborskiego, prudnickiego, oleskiego, kluczborskiego i głupczyckiego w liczbie 1500 przebywający w przytulisku dla uchodźców prosimy komisję międzysojuszniczą, aby umożliwiła nam oraz naszym braciom tułającym się po różnych okolicach Śląska powrót w rodzinne strony, w których dziś jeszcze stoją oddziały niemieckie pod różnymi pozorami. Wielka część uchodźców, która próbuje powrócić, została aresztowana, kilku z nich zabito, codziennie masami przybywają nowi uchodźcy z innych okolic do naszego przytuliska.

Rząd Kemala Paszy obalony?

Bukareszt. (Tel. wł.) 15 lipca. „Dziennik „Bosfor“ zamieszcza sensacyjną wiadomość o powstaniu w Angorze i o obaleniu rządu Kemala-Paszy. Władze ko-

alicyjne w Konstantynopolu nie otrzymały dotąd o tem żadnych wiadomości.

Rozkaz Le Ronda do wojsk koalicyjnych.

Bytom. (Tel. wł.) 15 lipca. (Od naszego specjalnego korespondenta.) Gen. Le Rond ogłosił do wszystkich wojsk koalicyjnych rozkaz, w którym oświadcza, że obecnie zawarcie pokoju zostało przeprowadzone i że przywrócono w pełni autorytet komisji międzysojuszniczej.

Dziękuję wojskom koalicyjnym za ich nieugięte zachowanie się w czasie powstania. Lud górnośląski nigdy nie zapomni tego, co zdziałały wojska koalicyjne. W końcu wyraża gen. Le Rond ubolewanie z powodu ostatnich krwawych zaiść w Bytomiu, mianowicie zamordowania majora Montalegre.

W związku z tym rozkazem nastąpiło udekorowanie żołnierzy francuskich, angielskich i włoskich orderami i eggi Honorowej.

Bandy Hoeffera grasują dalej.

Bytom. (PAT.) Polskie gazety górnośląskie zamieszczają codziennie liczne protokoły o okropnych morderstwach jakich dopuszczają się żołnierze Hoeffera w czasie powstania i które obecnie kontynuują. te napady i morderstwa pomimo, że komisja w Opolu zagwarantowała zupełne bezpieczeństwo ludności polskiej. Zarząd obozu uchodźców w Goczałkowicach jakoteż powiatowa komisja likwidacyjna otrzymują codziennie protokoły o prześladowaniach ludności polskiej. Komisja likwidacyjna zwróciła się z energicznym żądaniem do komisji międzysojuszniczej o opiekę dla ludności polskiej. Wogóle ma się wrażenie, że zde mobilizowane oddziały Hoeffera rozestane zostały na cały G. Śląsk, aby w dalszym ciągu dokonywać napadów na spokojną ludność polską.

PRASA NIEMIECKA ZAPOWIADA NOWE POWSTANIE.

Berlin. (EE.) „Acht-Uhr Abendblatt“ pisze, że w najbliższych dniach wybuchnie na Górnym Śląsku powstanie. Jako termin przypuszczalnie podają najbliższą niedzielę.

ECHA MORDU BYTOMSKIEGO.

Nauen. (PAT.) Komisja międzysojusznicza zainicjowała postępowanie karne przeciw socjalistycznemu członkowi Wydziału wykonawczego Rady dwunastu na G. Śląsku Cyrusowi z powodu listu otwartego, jaki wystosował do komisji w Opolu w sprawie wypadków w Bytomiu.

GEN. HOFFER W KOBURGU.

Bytom. (PAT.) Według depeszy pism niemieckich generał Hoeffler wrócił do Koburga, gdzie zamieszkał w pałacu dawniejszych książąt koburskich. Ludność miasta zgotowała mu owację.

Hughes zapewni Polskę o przyźni Ameryki.

Warszawa (EE. Radio.) Minister spr. zagr. Skirmunt, obejmując urządowanie, wysłał depeszę do ministra amerykańskiego spraw zagr., wyrażając wiarę w dalszy rozwój stosunków między Polską a Ameryką zadzierżgniętych. W odpowiedzi na to, min. Hughes depeszował wyrazy zapewnienia o dalszej przyjaźni polsko-amerykańskiej.

O udział Polski w związku państw bałtyckich.

Ryga. (EE.) Na obiedzie wydanym przez lotewskiego prezydenta ministrów Mejerowicza na cześć estońskiego min. spraw zewu. Pajpa i litewskiego Purickisa poseł włoski przy rządzie lotewskim Viverda wygłosił gorące przemówienie za związkiem państw bałtyckich. Min. Pajp wyraził się, że udział Polski w związku tym jest konieczny.

Projekt autonomii Słowaczyny.

Praga. (Tel. wł.) 15 lipca. Stronnictwo słowackie ks. Hlinki opracowało projekt konstytucji dla Słowaczyny. Konstytucja ta przewiduje bardzo daleko idącą autonomię Słowaczyny, która równa się prawie oddzieleniu Słowaczyny od Czech. Projekt ten wywołał w Czechach niesłychane oburzenie.

Rząd sowiecki a Łotwa.

Ryga. (Tel. wł.) 15 lipca. Po przemijającym napięciu w stosunkach Łotwy z bolszewikami, nastąpiło obecnie polepszenie tych stosunków. Bolszewikom chodzi o dostęp do portów łotewskich, ponieważ Anglia i Niemcy oświadczyły, że port petersburski jest zanadto zaniedbany, by mógł prawidłowo przyjmować okręty. Wskutek tego bolszewicy zamykają oczy na represje, stosowane w Łotwie względem komunistów i starają się o odnowienie dobrych stosunków.

Zwiastuny rozbicia

„Internacionalu“.

Ryga. (EE.) Estoński dziennik „Waba-Maa“ donosi, że na kongresie III. międzynarodówki doszło do takiego konfliktu między komunistami rosyjskimi a zagranicznymi, że grozi rozbiciem internacionalu.

Przednowek w Rosji

grozi katastrofą.

Helsingfors. (EE. Radio.) Racje żywności w Moskwie i Petersburgu obniżono o 40 proc. W gubernii kałuskiej, twierskiej, artowskiej i w okręgu Caricyna panuje niebывały głód. Przewodniczący „Centrspółkonn“ Kalinin który powrócił z objazdu zagrożonych okolic, oświadczył, że sytuacja jest bardzo krytyczna. O ile nie zapobiegnie się katastrofie, ludność wymrze do nowego urodzaju. Połączenie republik jest widownią krwawych utarczek między roboczą ludnością a krasnoarmiejcami; robotnicy strajkują, Rolejowcy niszczą parowozy z rozpaczą. Chłopi mordują towarzyszy, wysyłanych po rekwizycje na wieś.

Włochy przeciw polityce angielskiej w sprawie wschodniej.

Rzym. (PAT.) Havas. Cała prasa zwalcza projekt przyłączenia się do polityki angielskiej w sprawie wschodniej. Pisma, które pierwsze poruszyły kwestię współpracy Włoch stwierdzają obecnie niebezpieczeństwo tej współpracy.

Harding o stosunkach

amerykańsko - francuskich.

Paryż. (PAT.) Havas. Paryskie wydanie „N. Y. Herald“ ogłasza następujące orędzie prezydenta Hardinga: Przeznaczeniem Francji w ciągu całej jej historii było iść naprzód i przewyższać ciemniejszych ludzkości. Naród francuski ma swój wieczny przyjaciel i sprzymierzeńcę w naszych pierwszych i ostatnich walkach o wolność zachował dotąd szczególniejszy tytuł do uczuć narodu amerykańskiego, który mu życzy szczęścia i rozkwitu.

Paryż. (PAT.) Havas. Misja francusko-amerykańska przybyła do Paryża.

Realizacja traktatu w Trianon.

Londyn. (PAT.) „Daily Telegraph“ pisze: Traktat z Trianon wejdzie wkrótce w życie, ponieważ został już przez Francję ratyfikowany. Wobec tego rządy koalicji wysłały żądanie do Węgier, aby wycofały swoje wojska z zachodnich komitatów węgierskich zgodnie z poleceniem trzech generalów, tworzących komisję aliancką. Rząd węgierski zwleka jeszcze, ponieważ liczy na porozumienie z Austrią, które wspomniany obszar mogłoby pozostawić przy Węgrzech. Aljanci są jednakowoż zdania, że w sprawie tej nie należy zwlekać, bo Austria musi otrzymać jedyną korzyść, jaką jej daje traktat w St. Germain w zamian za inne ofiary. Komisja wojskowa kontrolująca ma oddać Węgrom obszar Pięćukościolów.

BALFOUR O ROKOWANIACH POLSKO-LITEWSKICH.

Londyn. (EE.) Balfour wyraził się o rokowaniach polsko-litewskich, że jeszcze nie można twierdzić, jakoby stosunki Polski i Litwy ułożyły się polubownie. Wyniki uzyskane z rokowań są dość nikłe. Powaga Ligi Narodów daje nadzieję załatwienia.

Pomyślny rozwój ofensywy greckiej.

Paryż. (Tel. wł.) 15 lipca. Francuska misja wojskowa donosi z Konstantynopola, że jak dotąd, to ofensywa grecka rozwija się pomyślnie, jednak cofanie się Turków jest podejrzane, gdyż na wschodnim skrzydle greckim Turcy nadal trzymają się mocno. Ateny. (PAT.) Komunikat z 12 bm. Wojska greckie posunęły się w ciągu ostatnich dwóch dni o 70 km. naprzód, zajmując Barmandzig na północ od U-

szaku. Nieprzyjaciel cofnął się do swoich pozycji na półn. zachód od Eskiheir. Armieńczy i Kurdowie zaatakowali kemalistów. W okolicy Erzerumu kemaliści podpalił miasteczko armeńskie, a w okolicy Ismidu spalili miejscowości Kantyl.

Ateny. (PAT.) Grecy obsadzili Afium—Karrahisar i posuwają się zwycięsko naprzód.

De Valera wierzy w wynik układów angielsko-irlandzkich.

Londyn. (Tel. wł.) 15 lipca. W czwartek popołudniu rozpoczęła się konferencja między przywódcami Irlandii, a przedstawicielami rządu angielskiego. Prezydent republiki irlandzkiej De Valera oświadczył dziennikarzom, że uważa obecną chwilę za korzystniejszą, niż jakkolwiek inna dla dojścia do porozumienia. Oświadczył się on za jawnymi układami, oraz za ogłaszaniem wypowiedzi oświadczeń.

Berlin. (PAT.) „Vossische Ztg.“ donosi z Londynu, że Lloyd George, odpowiadając na interpelację w Izbie gmin, oświadczył, że dotychczas nie nastąpiło

jeszcze porozumienie w sprawie wyboru delegatów angielskich dla konferencji dla rozbrojeń.

Londyn. (PAT.) Konferencja irlandzko-angielska od której zależy pokój między Anglią a Irlandią, ośmiarta została dziś, na Downing Street, prywatną naradą Lloyd George'a i Valery. Omówiono plan obrad jutrzejszego posiedzenia plenarnego, w którym weźmie udział zastępcy synteistów i rządu ministerskiego.

Horsea. (PAT.) Spotkanie Lloyd George'a z Valerą nastąpi dziś popołudniu. Będzie ono miało charakter tylko informacyjny.

Przygotowania do waszyngtońskiej konferencji.

Berlin. (PAT.) „Vossische Ztg.“ donosi z Waszyngtonu, że rząd amerykański jest przeciwny projektowi angielskiemu, aby przed konferencją dla rozbrojeń odbyła się w Londynie konferencja wstępna. W kołach amerykańskich są zdania, że konferencja dla rozbrojeń lepiej spełni swoje zadanie, jeśli od razu zbierze się w Waszyngtonie.

O REPREZENTACJĘ ANGLJI NA KONFERENCJI.

Londyn. (PAT.) „Daily News“ piszą, że wystąpienie „Times“ przeciw reprezentowaniu Anglii na konferencji dla rozbrojeń przez Lloyd George'a i Curzona, oznacza zerwanie stosunków Foreign Office i stosunków premiera z prasą Northcliffe'a. „Daily Mail“ podaje, że gdy przedstawiciel tego dziennika zgłosił się do ministerstwa spraw zagr., aby zasięgnąć informacji, nie został przyjęty, gdyż zastępcy prasy Northcliffe'a nie będą tam wogóle nadal przyjmowani. „Times“ wskazują, że najodpowiedniejszymi kandy-

datami na reprezentantów Anglii na konferencji byłiby Grey, Chamberlain i Brier.

Berlin. (PAT.) „Vossische Ztg.“ donosi z Londynu, że Valera wobec dziennikarzy oświadczył, iż chwila obecna jest dla narad angielsko-irlandzkich tak korzystną, jak nigdy jeszcze dotąd nie była.

Londyn. (PAT.) (Reuter.) „Times“ donoszą z Waszyngtonu, że w tamtejszych kołach oficjalnych żywią nadzieję, iż konferencja odbędzie się w Waszyngtonie, a nie gdzie indziej.

Waszyngton. (PAT.) Reuter. Odpowiedź Chin na zaproszenie Hardinga na konferencję w sprawie rozbrojeń, nadeszła już do Ameryki i wyraża pełną zgodę na konferencję bez żadnych zastrzeżeń. Odpowiedź Japonii jeszcze nie nadeszła. Sadzą, że Japonia także przyjmie zaproszenie. Ambasador francuski Jusserand odrzucił swój wyjazd na czas nieograniczony.

Tymczasowe zakończenie francusko-niemieckich rokowań.

Nauen. (PAT.) Według doniesień urzędowych z Berlina rokowania niemiecko-francuskie zostały wczoraj tymczasowo zakończone, a umowa ze zgodą komisji reparacyjnej zawarta zostanie w najbliższym czasie.

Berlin. (PAT.) Konferencje w Paryżu, w których brali udział ze strony niemieckiej Bergman, Cugenheimer i Kunze, a ze strony francuskiej Louchet, dotyczyły głównie ustalenia ceny za niemieckie dostawy rzeczowe i kwestii rozrachunków. Wczoraj o-

brady te zakończono tymczasowo a zastępcy niemieccy odjechali do Berlina.

Nauen. (PAT.) Znaczący komisji reparacyjnej doniesi niemieckiej Radzie Węgłowej, że na miesiąc sierpień muszą Niemcy dostarczyć dwa miliony 200 tysięcy tonn węgla.

Poldhu. (PAT.) Francuski minister spraw zagran. oświadczył, że sprawa zniesienia celi ochronnych będzie w najbliższym czasie stanowiła temat dyskusji w Radzie Najwyższej.

Nota sowiecka do rządu polskiego.

R. S. F. S. R. ŻĄDA WYDALANIA Z POLSKI OSÓB WROGICH RZĄDOWI SOWIETÓW.

Warszawa. (PAT.) Wydział prasowy MSZ. podaje do wiadomości notę rządu RSFSR. do rządu polskiego otrzymaną 8 lipca br. następującej treści:

Zwracając uwagę rządu polskiego na rzekome wielokrotne pogwałcenie traktatu ryskiego w formie popierania band i organizacji politycznych wrogich rządowi RSFSR co było już zaznaczone w poprzednich notach rosyjskich, a swego czasu zaprzeczone przez rząd polski lub w formie agitacji uprawianej przez osoby posiadające polskie legitymacje, nota uzasadnia powyższe zarzuty szeregiem faktów. Między innymi nota specjalnie podkreśla tolerowanie i finansowanie komitetu politycznego Sawinkowa, tworzącego jakoby za wiedzą rządu polskiego czołowe oddziały partyzanckie, mające napaść na Rosję w imieniu zaburzeń wywołanych przez własnych agentów. Nici łączące wyżej wspomniane osoby ze spiskiem Piotrogradzkim — twierdzi nota — są już w ręku władz sowieckich. Sawinkow zawarł antysowiecki układ z przedstawicielami kozacczyzny. Rząd polski tych przedstawicieli uznał. Polski sztab generalny odegrał główną rolę w organizowaniu sprzysiężenia w samej Rosji. Nota kończy poruszeniem stosunków rządu polskiego z Petlurą, Bałachowiczem, Komitetem Białoruskim i całym szeregiem osobistości wrogich RSFSR, domagając się wysiedlenia z Polski wyżej wymienionych, rozwiązania organizacji i ukarania winnych współdziałania funkcjonariuszów Rządu polskiego pod kontrolą mieszanej komisji polsko-rosyjskiej.

ODRZUCENIE PROPOZYCJI SOWIECKICH.

Warszawa. (PAT.) Nota rządu polskiego do rządu rosyjskiego w pierwszej swej części powraca do treści poprzednich not zwracających uwagę RSFSR. na istnienie w Rosji organizacji o tendencjach wrogich

Rzeczy polskiej, ujawnionych czy to pod postacią bezpośredniego oddziaływania, czy też drogą udzielania fałszywych informacji rządowi rosyjskiemu. Rząd polski wyrażał przypuszczenie, że na przyszłość rząd rosyjski będzie wystrzegał się podobnych informacji wywołujących niepotrzebne tarcia. Te przypuszczenia nie sprawdziły się czego dowodem jest obecna nota. Następnie nota polska obala cały szereg zarzutów nielojalności, przytaczając ze swej strony fakty pogwałcenia traktatu przez rząd rosyjski. Organizacje antybolszewickie albo zostały już rozwiązane, albo pozbawione wszelkiego zabarwienia politycznego. członkowie zaś poszczególnych grup korzystają jedynie z prawa azylu. Niektóre organizacje wymienione przez notę rosyjską są rządowi polskiemu zupełnie nieznane. Kategoriecznie dementuje się posądzanie władz wojskowych polskich o jakiegokolwiek zasilanie czy udział w powstańczym ruchu antyrosyjskim.

Rząd polski rzucając nadal unocienienia i ustalenia stosunków pokojowych z Rosją, z przykrością musi wskazać na poważne niedokładności w wykonaniu traktatu ze strony rosyjskiej. Oddziały sowieckie zajmują miejscowości przyznane Polsce, podjazdy przekraczają granice. Rząd polski zaproponował powołanie mieszanej komisji granicznej, rząd rosyjski uniemożliwił utrudnieniami realizowanie powyższego projektu. Rząd polski posiada broszury agitacyjne wydawane przez urzędowe instytucje rosyjskie. Wie też o innych organizacjach antypolskich, współpracownikami których są popierani przez RSFSR. komunisty Polacy lub inni Polacy, działający pod przykryciem. Wie również o propagandzie na Ukrainie skierowanej przeciw Galicji w celu wywołania powstania przez specjalne oddziały. Podobnie niesumienne załatwienie jest sprawa repatriacji i amnestii. Nota kończy odrzuceniem propozycji RSFSR. utworzenia komisji mieszanej, mającej na celu pozabawienie azylu pewnych osób, jako niezgodne z suwerennością Rzeczy.

Proces o zatopienie angielskiego okrętu szpitalnego

Gdańsk. (PAT.) Z Lipska donoszą: Na wczorajszej rozprawie sądowej w sprawie zatopienia angielskiego okrętu szpitalnego London-Derry-Kastoll przesłuchano szereg świadków niemieckich, przeważnie oficerów marynarki, których zeznania były na ogół korzystne dla oskarżonych oficerów łodzi podwodnej Nr. 86. Świadek Tegtmeyer marynarz łodzi podwodnej Nr. 86 zeznaje, że słyszał szereg strzałów armatnich z łodzi podwodnej, ale nie wie czy strzały te były skierowane do łodzi ratunkowych. Świadek Ney maszynista łodzi podwodnej w zeznaniach złożonych w śledztwie wstępnie oświadczył, że łódź ratunkowa została zatopiona strzałami armatnimi, obecnie jednak sobie tego nie przypomina. Wobec tego sędzia odczytuje jego zeznania, z których wynika, że w krytycznym czasie na pokładzie łodzi podwodnej pozostał tylko komendant kapitan Patzig i oficerowie, załoga zaś odesłano na dół, poczem rozpoczęła się strzelanina. Ney zeznaje dalej, że nazajutrz po zatopieniu London-Derry-Kastell kapitan Patzig oświadczył im, że to co dnia zeszłego uczynił, uczynił dla dobra ojczyzny i odpowie za to przed Bogiem i własnym sumieniem. Kapitan Patzig prosił, aby o tem zająć się nie powiadać. Gdy w jakiś czas potem łódź podwodna najechała na mine, wszyscy mówili, że jest to kara Boża za zatopienie London-Derry-Kastell i za ostrzeżenie łodzi ratunkowej. Świadek Knoch główny inżynier łodzi podw. 86 zeznaje, że jego zdaniem eksplozja na zatopionym okręcie została spowodowana wybuchem kotła. Co do ostrzeliwania łodzi ratunkowej świadek sądzi, że strzelano prawdopodobnie dlatego, aby zmusić ją do posłuszeństwa. Nazajutrz po zatopieniu London-Derry-Kastell panował w łodzi podwodnej 86 przygnębiający nastrój. Świadek oświadczył wówczas kapitanowi Patzigowi, iż nie powinien był zatapiać okrętu. Inni świadkowie zeznają, że zdarzały się wypadki przewożenia przez koalicyjne oddziały szpitalne wojska i amunicji. Na tem rozprawę wczorajszą przerwano i odroczono ją do dnia dzisiejszego.

14 lipca we Francji.

Paryż. (PAT.) Jeśli Paryż ze względu na odwołane rewie wojskowe nie był w godzinach rannych tak ożywiony jak zwykle w święto narodowe to w godzinach południowych pomimo niesłuchanego upały, tłumy zalegały teatry, sale koncertowe i ogrody, gdzie odbywały się bezpłatne widowiska we wszystkich dzielnicach miasta. Święto narodowe francuskie dawno już nie było obchodzone z tak wielką radością.

Londyn. (PAT.) Książę Portland z okazji święta narodowego francuskiego złożył imieniem Angielskiego Związku dla odbudowy katedry w Reims wieniec na grobie niezanego żołnierza.

Paryż. (PAT.) Havas. Królowa Aleksandra złożyła wieniec na grobie niezanego żołnierza.

PRZECIW NADAWANIU ORDERÓW POSŁOM SEJMOWYM.

Warszawa. (EE.) „Robotnik” i „Naród” podnoszą, że nadanie orderów posłom sprzeciwia się art. 22 konstytucji, postanawiającemu, że poseł nie może od rządu przyjmować żadnych odznaczeń prócz wojskowych. „Rzeczpospolita” uważa ten pogląd za mylny, gdyż „Białego Orła” i „Odrodzonej Polski” postanawia, że w liczbie 10—15 pierwszych odznaczonych mają być posłowie.

OSSIP SZUBIN.

UROCZNE OCZY.

(Ciąg dalszy.)

Drzwi się otwierają i wchodzi słuszny, bardzo krótkowidzący opalony pan, którego Pajdasz wita po koleżeńsku. Kudłaty mój przyjaciel macha grubym ogonem a nawet spiera ponętne ogromne swe łapy na jego ramionach. On głasze go wazka, szczególnie piękną ręką, potem rozkazującym, choć nie ostrym tonem, każe mu leżeć. Pajdasz zawstydzony swoją młodocianą egzaltacją, czołga się pod kanapę.

Jak spokojnie i pewnie postąpił z psem, tak wręcz przeciwnie zachował się ze mną. Gdy mi go tatko przedstawiał, zanurczał znówu coś niezrozumiałego nieludzko niskim basem, niezgrabnie sięga po tace, którą mu podaje, wreszcie w całej swej sztywnej długości zapada w fotel.

Nudniejszego obiadu niż ten, nie pamiętam! Tatko i Wania obal znerwowani. Wania więcej niż kiedy kładzie półmiskami a podając sapie jak hipopotam wreszcie oblewa mi sesem plecy.

Tatko wystraszonym wzrokiem bada to mnie, to potrawy, to znówu mocno poszczerbiony serwis saski i bawi gościa po staroświecku rozlicznymi anegdotami, które tanten widocznie już zna ale cierpliwie ich słucha, czasem nawet rozciąga automatycznie usta, niby w uśmiechu. Sam nie mówił wcale, mruknął czasem, pewnie coś uprzejmego i nad talerzem pochylony jadł szybko jak ktoś, coby tak samo jadł sieczkę, albo ekstrakt Liebiga, jak i wybredne potrawy.

Święto francuskie w Poznaniu.

Poznań. (PAT.) Święto francuskie obchodzono w Poznaniu w sposób uroczysty. Ostatniego dnia wieczorem przegigity po ulicach miasta orkiestry wojskowe. W dniu święta od samego rana miasto przybrało uroczysty wygląd. Ze wszystkich niemal domów zwieszały się flagi o barwach narodowych polskich i francuskich. O godz. 9-tej rano odbyło się w kościele farnym nabożeństwo uroczyste odprawione przez ks. biskupa Łukomskiego. Potem wygłosił kazanie ks. Sajerowicz w języku francuskim. Na nabożeństwie obecni byli przedstawiciele władz rządowych z podsekretarzem stanu b. dzielnicy pruskiej p. Sejdą i wojewodą Celichowskim, dalej przedstawiciele władz miejskich z wiceprezydentem miasta, oraz reprezentanci wojskowości, DOG, z generałem Raszewskim, wreszcie bardzo liczni przedstawiciele miejscowych władz francuskich i grono oficerów francuskich z pułkownikiem De Gail. Po nabożeństwie przed konsulem francuskim pułkownik de Gail udekorował dwóch wojskowych francuskich odznakami Legji honorowej, poczem przed generalicją polską i oficerami francuskimi odbyła się defilada wojskowa załogi poznańskiej.

Toruń. (PAT.) Wczoraj z powodu święta francuskiego odbyło się o godz. 10-tej rano uroczyste nabożeństwo w kościele garnizonowym na pl. św. Katarzyny. Po skończonej mszy ks. proboszcz Grabowski wygłosił patriotyczne kazanie w języku francuskim i polskim. Po nabożeństwie odbyła się defilada wojskowa przed szefem tut. misji francuskiej, oraz przed generalicją polską. W uroczystości brały udział władze cywilne, wojskowość i tłumy publiczności.

Burzliwy wieczór N. P. R. w Poznaniu.

Poznań. (PAT.) „Przegląd Poranny” donosi: Poznań był w dniu wczorajszym widownią zaburzenia. Wiec zwołany na pl. Bernardyński przez NPR, na którym wysuwano żądania ekonomiczne, udało się wprowadzić po przemówieniu kilku posłów sejmowych spokojnie rozwiązać, aoli pewne grupy urządziły demonstrację. Na starym rynku wybito 20 wystawowych szyb sklepowych, uderzały ulice Wielka, Szeroka, Pocztowa i Nowa. Dzięki przytomności policji udało się przy pomocy wojska zlikwidować zajście około godz. 12-tej w nocy.

SZEPTYCKI U BRIANDA.

Paryż. (EE. Radio.) W dzień święta narodowego francuskiego przyjął prez. Briand ks. metr. Szeptyckiego.

KONWENCJA MILITARNA.

Ryga. (EE.) 13 bm. podpisano konwencję militarną między Litwą, Łotwą a Estonją.

PODWYŻSZENIE OPŁAT POCZTOWYCH.

Warszawa. (PAT.) Z dniem dzisiejszym wchodzi w życie nowe podwyższenie opłat pocztowych za listy zwyczajne 5 Mk., a za listy otwarte 4 Mk.

Ryga. (EE.) Rząd białoruski rezydujący w Kownie wypowiedział wojnę gen. Żeligowskiemu.

Paryż. (EE.) 13 bm. podpisano tu układ handlowy francusko-finiandzki.

Rzym. (PAT.) Nowe starcia między komunistami a faszystami miały miejsce w Turynie. Trzy osoby zabito, a trzy raniono. W Treviso faszysti zdemolowali redakcję dziennika republikańskiego. W walce jaka się z tego powodu wywiązała, jeden republikańsin został zabity, a 5-ciu rannych.

Przy końcu obiadu dostał tatko atak swego straszliwego kaszlu, bardziej może przykrego dla otoczenia, niż dla pacjenta samego. Gerlach pospieszył z pomocą, wspierał go i podał mu wodę.

— Dziękuję... dziękuję — jęczał biedny tatko, chwytając z trudem powietrze, podczas gdy ja zaskaszona wyzierałam z poza serwetki, którą oczy zakrywałam. Uśmiechnął się żałośnie i powoli ocierał usta. Twarz blada, zsiadała. — Krew odczułem, ale to nic... nie szkodzi!

— Ależ w pańskim wieku, panie baronie, nie przedstawia to żadnego niebezpieczeństwa, — zawołał Gerlach z tak przekonującym przekonaniem, że biedny tatko nabrał zaufania do swych sił żywotnych.

Po obiedzie wzbrowił ojcu czarnej kawy i nie dopuścił, aby ją wypił, pomimo, że tatko prawie z urazą zapewniał, że — kawa jest jedynem, co mu w podobnych razach ulgę przynosi.

Potem pograżył się gość nasz ponownie w nudne swoje milczenie, gaskał jeno nieustannie głowę Pajdasza z pełnym zaufaniem spartą na jego kolanie.

Ażeby nastrój oświeżyć wezwał mnie tatko abym zagrała.

— Ależ ja nic nie umiem, — zawołałam, upuszczając ze strachu krzyżkowego pincza na ziemię.

— To stała wymówka! panien po dziesięciu latach nauki gry na fortepianie. Spróbuj no Alicjo, jakoś to będzie, — rzekł tatko.

Gerlach wstał, otworzył fortepian, przestare żółte pudło na czworograniastych nogach; ten przypominał arfę i cymbały.

Przez nawał wielkiego strumienia czasu, który dzielił mnie od obecnej, słyszę do dziś tę biczną „Ama-

Londyn. (PAT.) Władze w Doorn odrzuciły protest ekscesarza Wilhelma przeciw opodatkowaniu.

Madryt. (PAT.) Komisja obrony narodowej odbyła posiedzenie pod przewodnictwem króla.

Budapeszt. (PAT.) Węgierskie dzienniki urzędowe ogłaszają rozporządzenie, że od 16 bm. do 15 sierpnia br. banknoty 10.000 koronowe i tysiącówki, zaopatrzone stemplem węgierskim, przyjmowane będą do wymiany na nowe banknoty tylko z potrąceniem 25 proc.

Budapeszt. (PAT.) Węg. B. kor. donosi: Kilka dzienników niemieckich i angielskich doniosło o rzekomych zaślubinach arcyks. Albrechta z córką Nacelnika Węgier, Hortiego. Pogłoski te są zupełnie zmyślone.

Gdańsk. (EE.) Komisja dla rokowań polsko-gdańskich ukończyła swe prace nad ustaleniem par. I tekstu, który ma być przedłożony obu stronom. Postanowienia mają nabrać mocy obowiązującej niezależnie od dalszych prac komisji.

Warszawa. (PAT.) Dnia 7 lipca br. ostatnia partja dzieci polskich opuściła Japonię na statku płynącym do Ameryki. Na pożegnanie każde z nich dostało od cesarzowej piękny podarek z godłem Japonii. Cesarzowa serdecznie żegnała dzieci, które zawdzięczają tyle jej osobistej trosce i opiece.

Warszawa. (PAT.) „Monitor Polski” zamieszcza rozporządzenie ministra poczt, dotyczące podjęcia wzajemnego pocztowego ruchu paczkami między Polską a Austrią.

Horsea. (PAT.) Od rządu japońskiego nadeszła wczoraj urzędowa depesza zapraszająca księcia Wajli do zwiedzenia Japonii po skończonej podróży po Indiach, która ma się odbyć w jesieni br.

Paryż. (PAT.) Havas. Prof. Lipman, członek Instytutu i wynalazca w dziedzinie fotografii oraz członek misji francusko-amerykańskiej zmarł na pokładzie okrętu La France.

„Jedność robotnicza”.

Katolickie stowarzyszenie „Jedność robotnicza” we Lwowie odbyło w sobotę dnia 9 bm. konstytuujące zgromadzenie członków i rozpoczęło nanowo pracę organizacyjną, by na dawnym a wypróbowanym fundamencie swojej przedwojennej działalności wnieść nowy przybytek dla życia obywatelskiego, w którymby obok robotnika stał także kupiec, rzemieślnik i urzędnik do twórczej pracy programowej, regulującej stosunki społeczne, gospodarcze i polityczne naszego narodu. Nowy wydział rozpoczynając swoją pracę w Stowarzyszeniu apeluje tak do klasy robotniczej jak i do polskiej intelligencji, by licznem przystąpieniem do tegoż stowarzyszenia pomnożyła zastępy jego członków, bo tylko przez pracę zbiorową i wysiłek wszystkich warstw społecznych urzeczywistnić może naród swoje pragnienia, uwolnić się od pasożytów i wzmocnić swoje siły wobec wrogów.

Robotnik żądany uświadczenia liczy, że inteligencja jak i młodzież akademicka spełni swój obowiązek w stowarzyszeniach robotniczych i czeka — oby nie długo!

Wpisy do Stowarzyszenia i koła prelegentów oraz bogadanki i zebrania dyskusyjne odbywają się stale każdego wtorku o godz. 7 wiecz. w małej sali „Domu katolickiego” II. p. przy ul. Gródeckiej 2B.

zonkę” Spindlera, (mój cheval de bataille), jak zastraszona potyka się po żółtych klawiszach i odczuwam ten lek ubezwładniający, w którym mi palce drętwieją.

Moja trema zupełnie była zbyteczną; dla tego panna kotlarz wykonywał taką samą muzykę, jak Patti.

Sztynny był, nie miał słuchu ani daru wymowy twarzyskiej ale — miał dobre serce. Gdy strasznie zawstydzona moją niezdarnością, ze łzami w oczach odchodziłam od fortepianu powiedział dołajac mi ducha: — bardzo miłe uderzenie... śliczne odczucie utworu, — przy czem uśmiechał się dobrośliwie.

— Ujście, ujście — szepnął tatko, do którego zalekła przysiadłam się — biedactwo moje male! — powtarzał z użaleniem.

Po chwili gość nasz wstał powoli, podał rękę oicu, skłonił się przedemną i zniknął.

— Słuchaj tatusiu, jeżeli mi kiedy jeszcze gościa takiego zaprosisz, to niechże będzie bodaj troszkę od tego zabawniejszy — powiedziałam, nad słuchując odjeżdżającego powozu.

— Nie pojmuję, jak śmiesz po jednorazowym widzeniu osądzać człowieka! — odparł tatko podrażniony. — Wspaniały człowiek!... Dla robotników zaprowadził nowy system mieszkań, całym nowym domy budował.

— Ach, te żółte psie buty, które widać od nas z czerwonego łęku — ziewnęłam.

— Hm! i osuszył wszystkie sweje bagna... Paradny człowiek.

(C. d. n.)

Lwów, 16 lipca.

Środa, 20 lipca o godz. 7:30 wiecz. „Oficer
gwardji“.

— **Otrucie kokainą.** Na Wysokim Zamku znaleziono nieprzytomną Marię Jarosz, lat 26 licząca, i przywieziono ją na stację ratunkową. Tu stwierdzono, iż zażyła ona dużą dawkę kokainy, a gdy nie pomagały odtrutki, edwieziono ją do szpitala. Jaroszówna już raz trwała się kokainą na Pohulance. Znaleziono dwie fingowane recepty zapomocą których dostała trucizny, lecz nie wiadomo gdzie. Powodem zawiędziona miłość.

Przychodzą do Lwowa: Borysławia 7.40, 12.55, 19.15; Brzuchowic 7.40, 15.35*, 16.55, 20.40*; Gródka (16.00 tylko w sobotę), 18.00; Jaworowa 9.10, 20.00; Kowla przez Sapieżankę 9.20, 22.20; Krakowa 6.40, 7.15, 10.45, 16.25, 18.00, 21.15; Krasnego 21.20; Ławoczne 7.40, 12.55; Mszany 7.41 16.15; Podhajec 10.15 20.50; Podwołoczysk 7.10, 18.00; Przemyśla 6.10; Rawy Ruskiej 6.20, 11.50; Równa przez Krasne-Brody 6.35, 19.20; Sambora 6.30†, 7.45, 10.10, 21.20; Stanisławowa 7.00, 11.45, 13.05, 15.42, 19.20, 20.55; Stryja 6.20†, 7.40, 12.55, 16.35†, 19.15, 21.30; Stojanowa 9.20, 10.30, 22.20; Sokała 11.50; Tarnopola 18.00; Warsza-

Akeje. Warszaw. Tow. fabr. cukru 13400 13350, Warsz.
Tow. kopaln. wegla I-II 15500 15400, Lilpolp. Rauch i Lo-
ewenst. I-II, 3400 3200, Rudzki Ska 2550 24550, Stara-
chowice I-II 7375 7300, L. J. Borkowski I-VI 1550
1500, Bracia Jablkowscy I-V 1325 —, Firlej z r. 1921
750— 770 —, Warsz. Tow. Handlu i Żegl. I-III 2350 2300,
Żyrdard 43000— 22250—, Bank Małopolski —, Ostro-
wieckie Zakłady 8275 8150, Polskie Tow. Handlowe —
—, Polsk nafta I-III 2350 2375, Żegluga polska —
—, Przemysł drzewny 1600 1575, Zawiercie —0 —0.
Elektrownia okręg w Pruszkowie I-III 000— 000—.